

Bytomski DOM

Bezpłatny miesięcznik mieszkańców

Nakład: 27 000 egz.

ISSN 1896-9755

1/83 styczeń 2011 r.

Remonty

Wśród wielu wyremontowanych dachów, ukończonych prac remontowych wewnątrz i na zewnątrz budynku wyróżnia się ukończona termomodernizacja budynku wspólnoty mieszkaniowej przy ulicy Wyczółkowskiego 17, 19, 21. Koszt prac związanych z ogrzaniem budynku firma TERMOPROJEKT wyceniła na ponad 316 tys. zł netto. Dodatkowo wykonano także szereg innych, mniejszych prac remontowych, np. wymieniono okienka piwniczne i na poddaszu, wymieniono rynny i rury spustowe. Dla zobrazowania efektu remontu przedstawiamy zdjęcia przed i po remoncie.



Kolejną ukończoną termomodernizacją mogą pochwalić się mieszkańcy Stroszka z ulicy Narutowicza 4a, 4b – koszt wykonania to blisko 234 tys. zł netto, oraz Narutowicza 2 abc, gdzie koszt to ponad 310 tys. zł netto. Przy okazji termomodernizacji wyremontowano także klatki schodowe.

Następnym ukończonym remontem jest remont trzech attyk wieńczących dach wspólnoty mieszkaniowej Orłat Lwowskich 8a/Mickiewicza 1b. Koszt wykonania to ponad 20 tys. zł netto

Ukończyliśmy także remont bramy przy ulicy Dworcowej 24. Koszt realizacji to niewiele ponad 10 tys. zł netto.

Od 1 lutego 2011 roku droższa woda i ścieki

Nowe ceny z BPK

W lutym wchodzi w życie podwyżka opłat za wodę i ścieki. Nowa taryfa zakłada, że w tym roku zapłacimy za wodę i ścieki więcej. ZBM sp. z o.o. nie ma wpływu na ceny, natomiast z mocy prawa zajmuje się jedynie pobieraniem opłat od lokatorów, właścicieli mieszkań obsługiwanych wspólnot oraz najemców właścicieli lokali użytkowych

Co prawda, ceny zostały zatwierdzone uchwałą Rady Miasta, jednak tak naprawdę decyzję o podniesieniu opłat za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków podjęto już w 2004 roku,

kiedy to władze miasta zdecydowały o aplikowaniu o środki unijne dla projektu „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Bytom”, a radni ówczesnej kadencji podjęli stosowną uchwałę. Dzisiejsze podwyżki to efekt tamtych decyzji, bo w przeważającej części na wysokość taryfy, która obowiązuje od 1 lutego 2011 r. wpływają odpisy amortyzacyjne i podatek od nieruchomości związane z majątkiem wytworzonym w ramach projektu dofinansowanego z Funduszu Spójności.

Nowa taryfa zakłada następujące opłaty:

- za 1 m³ wody – 5,41 zł brutto (5,01 zł netto)
- za 1 m³ ścieków – 8,52 zł brutto (7,89 zł netto)
- Razem: 13,93 zł brutto (12,90 zł netto)

Koszty, jakie mieszkaniec ponosi za dostarczanie mu wody i odbieranie ścieków przez przedsiębiorstwo komunalne, nie biorą się z niczego. Stawki są obliczane zgodnie z wytycznymi zawartymi w dwóch aktach prawnych:

- ustawa z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków,
- rozporządzenie ministra budownictwa z dnia 28 czerwca 2006 r.

w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

Szersze uzasadnienie oraz więcej informacji znajdują Państwo na stronie 6 oraz na www.bpk.pl

REKLAMA

MICROCHIP

INTERNET od 36,00 PLN
TELEFON od 25,00 PLN
TELEFON + INTERNET
W PAKIECIE JUŻ OD 55,00 PLN

INTERNET
TELEFON
TELEWIZJA

PRĘDKOŚĆ AŻ DO 9 Mbit

Rynek 20/3; Bytom
tel. 32 387 05 60
tel. 32 282 54 17
www.microchip.net.pl

MIESIĄC GRATIS

Z TYM KUPONEM PIERWSZY

Z prac ZBM

ZBM wygrał przetarg

Nasza Spółka została wybrana w przetargu na zarządzanie nieruchomościami zorganizowanym przez gminę Bytom. Zakres rzeczowy przetargu obejmuje zarządzanie budynkami oraz lokalami Skarbu Państwa oraz gminy Bytom.

Przetarg zorganizowany został zgodnie z wymogami Ustawy Prawo Zamówień Publicznych. Termin zarządzania obejmuje czas od 1 lutego do 31 grudnia 2011 roku

Pogotowie awaryjne

Nowy Rok to czas podsumowań. Swoją pracę także podsumowało Pogotowie Awaryjne, które w zeszłym

roku pracowało bardzo intensywnie. Wykonało 4235 zleceń, w tym na kwotę nieco ponad 14 000 zł we Wspólnotach Mieszkaniowych w Obcym Zarządzie.

Inicjatywa JESSICA

4 stycznia w Sali wykładowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu wiceprezes Zarządu Arkadiusz Kocot wziął udział w spotkaniu informacyjnym nt. inicjatywy JESSICA w województwie śląskim. Inicjatywa JESSICA jest instrumentem przyznawania wsparcia ze środków Unii Europejskiej na zasadzie mechanizmu odnawialnego, tj. w postaci pożyczek, wkładów kapitałowych czy gwarancji. Umożliwia wielokrotne wykorzystanie tych samych środków, a tym samym przedłuża dostępności funduszy unijnych przeznaczonych na realizację

projektów rewitalizacyjnych. Wiceprezes Arkadiusz Kocot jest koordynatorem oraz osobą biorącą udział w przygotowaniu wniosku.

Regulamin

W Spółce w 2011 roku będzie obowiązywał nowy regulamin obliczania kosztów rozliczeń wody, ale będzie on dotyczył rozliczeń za 2010 rok. Więcej w następnym wydaniu miesięcznika.

Kalendarze na 2011 rok

Jak i wiele innych firm także i nasza Spółka wydała kalendarze. Na plakatowym prezentujemy ciekawe detale architektoniczne z naszych kamienic, a na trójdzielnym najpiękniejsze podwórko z ulicy Oświęcimskiej.

Od Redaktora

Witamy w 2011 roku

Znów minął rok. Dopiero zaczęliśmy 2010, a już mamy 2011. Kolejny rok wielkich wyzwań, nadziei, ambitnych planów. Dla ZBM to też będzie rok ciekawy, przełomowy. Sąd Najwyższy podjął uchwałę w sprawie umowy będącej podstawą działalności Spółki. Na kilkunasztu stronach napisano uzasadnienie, którego nie da się zrozumieć bez pogłębionych studiów z prawa, zarządzania, samorządu terytorialnego. Szkoda, że dopiero teraz, po sześciu latach pracy według nie podważanych wcześniej zasad. Najęższe głowy pracują nad nową formułą zarządzania miejskimi nieruchomościami. Życie nie znosi próżni. Także w samorządzie.

Dla ZBM sp. z o.o. 2010 rok był trudny, jak każdy. Trudno pogodzić ogromne oczekiwania mieszkańców z takimi sobie możliwościami finansowymi. Zauważamy wszakże coraz częściej pojawiającą się korelację pomiędzy potrzebami a pieniędzmi. Lokatorzy wiedzą, że remonty kosztują, a pieniądze nie spadają z nieba, że można wydać tylko tyle, ile jest w kasie. Jeszcze lepiej rozumieją to właściciele mieszkań. Coraz częściej miejsce rozczeń zajmuje kalkulacja i rozsądek. Czy aby na pewno jest nam potrzebny remont elewacji, skoro jeszcze nie spłaciliśmy nawet części kredytu za nowy dach? Może poczekajmy. Spłacmy jedno zobowiązanie, zaciągnijmy następne. Wspólnoty mieszkaniowe to doskonale szkoły samorządzenia się na swoim – za własną kasę. Jakże często lokatorzy mieszkań gminnych próbują wywierac presję na ZBM, oczekując wygórowanych świadczeń. Trudno osiągnąć to, aby stuletnie domy sponiewierane przez szkody górnicze, kwaśne deszcze, nonszalanckich mieszkańców i wandalii wyglądały jak zadbane wspólnoty, gdzie każdy dba nie tylko o to co za progiem jego mieszkania, ale i o tzw. powierzchnie wspólne. Jeszcze gorzej, kiedy oczekiwania wychodzą od lokatorów kamienic, w których większość ma zaległości płatnicze. To nie jest jakaś odpowiedzialność zbiorowa, jak sądzą ci, którzy płacą. To ma ekonomiczne uzasadnienie. Przykładowo: potraktujmy budynek mieszkalny jak samodzielny byt. Po zapłaceniu przez ZBM opłat za wodę i kanalizację, wywóz śmieci, energię elektryczną na klatkę schodową, sprzątnięcie itp. w bilansie pojawi się zero. Za co mamy robić remonty? Za kredyty? A kto je spłaci, skoro lokatorzy już mają zaległości? Może ci z innego domu, którzy na bieżąco płacą za wszystko? Bałbym się ich nawet o to zapytać. Zakończę przysłowiem: „Tak krawiec (ZBM) kraje, jak mu materiału (pieniędzy) staje”. Zrobmy wszystko, aby w 2011 roku materiału nie zabrakło.

Adam E. Wajda

ZBM po uchwale Sądu Najwyższego

W ostatnich dniach na stronach internetowych ukazało się uzasadnienie do Uchwały Sądu Najwyższego o nieważności umowy nieodpłatnego obciążania nieruchomości należącej do gminnego zasobu nieruchomości użytkowaniem na rzecz samorządowej osoby prawnej z 20 października 2010 r.

Kilkunastostronicowy wywód ułatwił pracę prawnikom pracującym nad nowym rozwiązaniem tej ważnej kwestii związanej z użytkowaniem mienia gminy. Wyroki sądu, a Sądu Najwyższego w szczególności, nie podlegają dyskusji. Możemy jedynie po czasie stwierdzić, że i miasto, i ZBM są raczej ofiarami niż sprawcami tego zamieszania prawnego.

Na pytanie: „Czy Zakład Budynków Miejskich miał prawo do zarządzania bytomskimi domami komunalnymi w ciągu ostatnich sześciu lat?” – możemy śmiało odpowiedzieć, że do czasu opublikowania uchwały Sądu Najwyższego miał, bo żadna instytucja nie kwestionowała rozwiązań, które zostało przyjęte w dobrej wierze, na podstawie dostępnej wiedzy i praktyki.

Uchwała Rady Miasta z 2004 roku o takiej formie użytkowania zasobu gminnego ani kolejne uchwały nie zostały zaskarżone przez służby prawne Wojewody. Umowy zawarte na tej podstawie miały charakter aktów notarialnych – nikt nie podważał ich podstaw prawnych. Skutki były oceniane i akceptowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

Nikt nie kwestionował praw ZBM do pobierania czynszów i opłat w imieniu gminy. Na tej samej podstawie prawnej sądy rejonowe i odwoławcze przeprowadziły tysiące postępowań windykacyjnych nie kwestionując ich zgodności z posiadaną wówczas wiedzą prawniczą. Nie można też zakwestionować faktów, że dostawy mediów i usługi mieszkaniowe świadczone przez ZBM sp. z o.o. zostały skonsumowane. Nikt też prawa do pobierania opłat nie podał w wątpliwość.

Możemy przypuszczać, że taka interpretacja ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami wywoła skutki także w innych jednostkach samorządu terytorialnego, bo przecież Bytom nie jest jedynym, który zastosował takie rozwiązanie kwestii zarządzania gminnym zasobem mieszkaniowym.

W Urzędzie Miasta trwają intensywne prace nad nowym rozwiązaniem zarządzania mieszkaniem, wspólnotami mieszkaniowymi i lokalami użytkowymi. O efektach będziemy informować na naszych stronach.

W prasie o ZBM

Dziennikarze i pressterroryści

Często zdarza się, że lokatorzy zamiast iść do kasy idą do... redakcji. Często nawet nie chodzą, a jedynie zadzwonią... i natychmiast pojawia się usłużny obrońca uciśnionych.

Najczęściej jest to student dorabiający sobie wierszówką do stypendium. Ostry, podejrzliwy, nieprzejednany. Wszędzie węszy znowę urzędników i sił tajemnych, które sprzysięgły się, aby dręczyć lokatora. Taki adept na umowę o dzieło nigdy nie zada sobie trudu, żeby sprawdzić racje obu stron, zobiektywizować informacje, opierając się o obowiązujące przepisy, zajrzeć do prawa prasowego. On wie i już! Przecież jak ktoś ucieka, to musi być to złodziej, jak wchodzi do szpitala, to pewnie chory. Jak rzecznik mówi takiemu dziennikarzowi, że odpowie później, to znaczy, że go szokuje i szuka wykrętów, bo powinien wiedzieć w każdej chwili wszystko o każdym z kilkudziesięciu tysięcy lokatorów. Przecież to takie proste: skoro biedny lokator skarży się na ZBM, to na pewno został oszukany, wykiwany, ograny przez nieuczciwych urzędników, którzy dybią na jego szczęście i pieniądze.

Najnowszy przykład: lokator ma zaletę w opłatach za wodę. Wynika to z prawa i regulaminu. Wie, że ZBM tylko inkasuje opłaty, a potem przekazuje je do BPK, czyli de facto kredytuje odbiorców i stara się na tej operacji jak najmniej stracić, a nie zarobić. Lokator ma za nic prawo, regulaminy, logikę i swoich sąsiadów, którzy zapłacili. On nie zapłaci!

Dlaczego? A bo mu się okno nie domyka albo remont nie podoba. A nie podoba, bo nie i już. Co zatem robi? Dzwoni do redakcji. Coraz to innej, bo te, z których uprzejmości i naiwności już raz skorzystał, nie podejmują się po raz kolejny tej samej hucpy. Na jego szczęście redakcji przybywa, pojawiają się też portale, gdzie każdy może (teoretycznie) napisać, co chce. Te są dopiero bojowe, bo ukrywając się za domeną, pewne są swej bezkarności, a raczej nietykalności swoich korespondentów wyposażonych w komórkę i klawiaturę, ukrytych w wynajętych mieszkaniach, a mających się za redakcje i redaktorów. Pressterrorysta wydzwaniania, nie przedstawia się, wgląda do wszystkich dokumentów. Nie ma legitymacji prasowej, nie jest de jure dziennikarzem ani redaktorem, ale za to strasznie sady się i obraża. Jak mu nie dasz wiadomości, to on ją sobie wymyśli. Jak mu coś powiesz, to i tak przerobi to po swojemu. Powiesz: „być może było to tak i tak”, to on obetnie „być może”, zastrzeżesz informacje słowem „prawdopodobnie”, to on wytnie „prawdopodobnie”. I już ma ekscytującą wiadomość. Przecież pominął tylko jedno słowo. Jedno, ale z przypuszczenia robi się twierdzenie, pewnik, aksjomat.

Biedny dziennikarz często nie wie, że jest kolejnym ze sfory spuszczonej z łańcucha przez obrotowego lokatora załatwiającego swoje sprawy cudzymi rękami. Pressterrorystów to mi nie żal, lecz wśród dziennikarzy trafiają się rzeczywiście osoby przesycone empatią, które w dobrej wierze dają się wykorzystywać instrumentalnie przez spryciarzy uprawiających prywatę. Tym polecam to, co i mnie polecano na studiach dziennikarskich: nie angażuj się, bądź obiektywny, do każdej sprawy podchodź z rezerwą i dystansem, dbaj o dokumentację, bądź rzetelny, poznaj argumenty przynajmniej dwu stron zagadnienia, w ostateczności zapytaj niezależnego eksperta. Słowo powiedziane u cioci na imieninach i opublikowane w mediach to nie to samo. U cioci można się jedynie ośmieszyć, a w prasie za słowa ponosi się odpowiedzialność, a w skrajnych przypadkach można narazić się nawet na wyrok. Nie da się obronić tezy, że komunistyczne prawo prasowe ich nie dotyczy, choć tak niektórzy pseudodziennikarze uważają. Niestety sądy są innego zdania. A prawda i tak sama się obroni.

Dlaczego o tym piszę? Odpowiedź brzmi prosto: ul. Powstańców Śląskich 1. I wszystko jasne!

Tlenek węgla – cichy zabójca

Tlenek węgla, potocznie nazywany czadem, jest gazem powstającym w wyniku niepełnego spalania węgla i substancji, które w swym składzie węgiel posiadają. Jest tym groźniejszy, że jest bezbarwny, bezwonny, nie szczybie w oczy i nie „dusi w gardle”.

Łapiemy się za guzik ilekroć spotykamy kominarza, wierząc, że przyniesie on nam szczęście. Niezyszczone, niedrożne kominy, zatkałe kratki wentylacyjne lub wręcz ich brak, katastrofalny stan techniczny nawet nowych kominów. Pamiętajmy, że kominarz przyniesie szczęście, jeśli regularnie poprosimy go o serwis i przegląd techniczny naszych kominów.

Jak działa tlenek węgla?

Tlenek węgla ma zdolność do wyjątkowo łatwego łączenia się z hemoglobina (szybciej od tlenu), powoduje przy tym niedotlenienie tkanek. Głównym narządem atakowanym w ostrych zatruciach tlenkiem węgla jest mózg, który odpowiada praktycznie za wszystkie funkcje życiowe w naszym organizmie.

Wystąpienie charakterystycznych objawów uzależnione jest od stężenia CO w otoczeniu, ciśnienia atmosferycznego, objętości krwi, zdolności do dyfuzji w płucach, rodzaju wykonywanej pracy i jej obciążenia fizycznego, a także cech indywidualnych każdego organizmu. Dzieci, a w szczególności

noworodki i niemowlęta, zatruwają się szybciej i ciężiej niż osoby dorosłe.

Jakie są objawy?

Objawy zatrucia nie są charakterystyczne. Ciężkość ich zależy nie tylko od wartości tlenkowej hemoglobiny we krwi, ale przede wszystkim od stężenia tlenu w powietrzu wdychanym, czasu trwania narażenia i od aktywności ruchowej poszkodowanego.

Uważa się, że wdychany tlenek węgla powoduje (wartości orientacyjne):

- w stężeniach ok. 60–240 mg/m³ po paru godzinach – *ból głowy*,
- w stężeniach ok. 450 mg/m³, po 1–2 godzinach – *ból głowy, mdłości, wymioty, osłabienie mięśni, apatie*,
- w stężeniach ok. 900–1000 mg/m³, po 2 godzinach – *zapaść, utratę przytomności*,
- w stężeniach ok. 1800–2000 mg/m³, po 20 minutach – *zapaść i ryzyko zgonu po 2 godzinach*,
- w stężeniach ok. 4000 mg/m³, po 5–10 minutach – *zapaść i ryzyko zgonu po 30 minutach*,
- w stężeniach ok. 8000 mg/m³, po 1–2 minutach – *zapaść i ryzyko zgonu po 10–15 minutach*,

– w stężeniach ok. 15000 mg/m³, po 1–3 minutach – *zgon*.

Przy wysokich stężeniach CO już po kilku wdechach może nastąpić zgon, bez objawów ostrzegawczych, wskutek porażenia układu oddechowego oraz ostrej niewydolności układu krążenia. Powikłaniem zatrucia tlenkiem węgla są zmiany zwyrodnieniowe w ośrodkowym układzie nerwowym, nerwobóle i niewydolność płuc, natomiast w zatruciach przewlekłych: bóle i zawroty głowy, zmęczenie, zmiany w ośrodkowym układzie nerwowym

Jak pomóc poszkodowanemu?

– wynieść zatrutego z miejsca narażenia z zapewnieniem własnego bezpieczeństwa,

– zapewnić dopływ świeżego czystego powietrza,

– wezwać pogotowie ratunkowe,

– jak najszybciej podać tlen,

– jeżeli osoba poszkodowana nie oddycha, ma zatrzymaną akcję serca, należy natychmiast zastosować sztuczne oddychanie metodą usta – usta, aparatem AMBU oraz masaż serca,

– unikać obciążenia wysiłkiem fizycznym.

Poszkodowanemu musi być jak najszybciej udzielona pomoc lekarska. W ciężkich stanach zatrucia trzeba zastosować komorę hiberbaryczną. Jest to metoda leczenia czystym tlenem, podawanym pod zwiększonym ciśnieniem, w warunkach szpitalnych. W szpitalu możliwe jest także przeprowadzenie badań laboratoryjnych dla określenia ciężkości zatrucia.

Leczenie szpitalne jest konieczne w każdym przypadku zatrucia tlenkiem węgla, zapobiega ono bowiem ewentualnym powikłaniom.

Najważniejsza jest profilaktyka!!!

Zaczadzenie w budynkach mieszkalnych może pośrednio powodować to, iż w okresie zimowym większość użytkowników budynków uszczelnia okna, drzwi przed zimnem, a nawet zatyka kratki wentylacyjne! W ten sposób, w tak hermetycznym pomieszczeniu ogranicza się wymianę powietrza, a tym samym do spalania paliwa nie dostarcza się odpowiedniej ilości tlenu. Niedostateczna ilość tlenu do spalania paliwa powoduje, że następuje niepełne spalanie paliwa w urządzeniach grzewczych i tworzy się tlenek węgla, czad. W takich przypadkach może dojść również do zaburzenia ciągu w przewodach kominowych i wydostawania się czadu do przestrzeni mieszkalnej, co poważnie zagraża życiu i zdrowiu mieszkańców. Obserwujemy wtedy tak zwany odwrotny ciąg powietrza w przewodach kominowych (z zewnątrz do wnętrza pomieszczenia).

Zapamiętaj!

- nie stosuj przenośnych gazowych urządzeń promiennikowych do ogrzewania pomieszczeń, w których stale przebywają ludzie,
- pamiętaj o regularnych kontrolach kominarskich,
- nie ogrzewaj pomieszczeń za pomocą kuchni gazowych, gdyż może to spowodować poważne zatrucia,

- zapewnij skuteczną wentylację w pomieszczeniach, w których występuje spalanie paliwa,
- nie zatykać kratki wentylacyjnych w drzwiach do łazienki oraz do przewodów wentylacyjnych,
- pamiętaj, że w pomieszczeniu, w którym zachodzi spalanie paliwa z grawitacyjnym odprowadzaniem spalin z wykorzystaniem do spalania powietrza z pomieszczenia, stosowanie mechanicznej wentylacji wyciągowej jest zabronione,
- wszelkie prace naprawcze, przeróbki, modernizacje i prace konserwacyjne przy urządzeniach na paliwo stałe, ciekłe i gazowe zlecaj tylko specjalistom posiadającym odpowiednie kwalifikacje,
- nie pozostawiaj bez nadzoru potraw na włączonej kuchence czy ciasta w piekarniku,
- do wyposażenia mieszkania kupuj nowoczesne i bezpieczne urządzenia (kuchenki gazowe, przepływowe gazowe ogrzewacze wody), posiadające stosowne atesty, wyposażone w czujniki zabezpieczające przed zanikiem ciągu czy nieuzasadnionym wypływem paliwa,
- wyposaż również mieszkanie w gaśnicę proszkową, autonomiczne baterijne czujniki dymu i tlenu węgla oraz gazu,
- nie susz odzieży i materiałów palnych bezpośrednio na piecach,
- pamiętaj, że miły wieczór przy kominu może skończyć się tragicznie, jeśli zapomnisz o sprzątnięciu paleniska po zakończeniu wieczoru,
- nie pozostawiaj najmłodszych dzieci przy czynnych, otwartych piecykach gazowych, kontroluj ich wejście do łazienki czy kuchni.

UWAGA GAZ!!!

Jak co roku o tej porze media informują o pożarach i eksplozjach spowodowanych nieumiejętnym posługiwaniem się urządzeniami gazowymi. Powszechność używania gazu z butli sprawiła, że ryzyko jest coraz większe. Ponieważ pożary i wybuchy nie ograniczają się tylko do mieszkań właścicieli, ale są groźne również dla sąsiadów, uczulamy Państwa na ten problem i zachęcamy do ciekawości i dociekliwości. Niechlujny sąsiad wysadzi w powietrze także niewinnych współmieszkańców

Gaz użytkowany w naszych mieszkaniach to gaz ziemny lub propan-butan. My skupimy się na gazie z butli, czyli propan-butanie, który coraz częściej jest stosowany przez naszych lokatorów. W starszej części zasobów jest stosowany nie tylko do celów bytowych, ale dość często gaz z butli ogrzewa mieszkania. Jest mieszaniną propanu (25–50%) oraz butanu (50–75%). Proporcje gazów są różne i zależą między innymi od pory roku (butan ma dużo lepszą wartość energetyczną). Stosowanie samego butanu eliminuje ten gaz z domowego użytku. Zimny gaz (butan) przyniesiony wewnątrz butli z zewnątrz nie będzie się ulatniał, nawet jeśli otworzymy butlę (ażeby tak się stało, należałoby go podgrzewać). Propan-butan miesza się z powietrzem, jednakże z uwagi na to, iż jest o półtora raza cięższy od powietrza, będzie gromadził się po wycieku przy podłodze.

Kolejną rzeczą godną uwagi jest to, iż gaz ten jest bezwonny. Produkcenci jednak celowo dodają środki zapachowe, ażeby można było wyczuć najprostszym sposobem, czyli „własnym nosem” niekontrolowany wyciek gazu.

Gaz ziemny oraz z butli w połączeniu z powietrzem może utworzyć mieszaninę wybuchową.

Aby nastąpiło takie niebezpieczeństwo, udział gazu w mieszaninie musi wynosić 5–15%.

Przy normalnej eksploatacji urządzeń taka sytuacja jest niemożliwa.

NIEZWYKLE WAŻNA JEST WENTYLACJA!

Wiele słyszy się o konieczności prawidłowej wentylacji pomieszczeń, w których zainstalowane są urządzenia spalające gaz. Jeśli w pomieszczeniu jest wystarczająco dużo powietrza (a dokładniej zawartego w nim tlenu), podczas spalania gazu powstaje dwutlenek węgla – gaz naturalnie obecny w powietrzu. **Jeśli jednak ilość powietrza, a tym samym tlenu jest zbyt mała, następuje spalanie częściowe. Produktem takiego spalania jest trujący gaz – tlenek węgla (czad).**

Pamiętajmy, że przy ogrzewaniu pomieszczeń gazowymi podgrzewaczami powietrza (piecyki) wytwarza się dużo pary wodnej i bardzo ważna jest wentylacja (prowadzi to do zawilgocenia mieszkań) oraz dobry stan urządzeń, aby proces spalania był zupełny.

ZASADY POSTĘPOWANIA PODZAS EKSPLOATACJI URZĄDZEŃ GAZOWYCH:

- w mieszkaniach wewnątrz budynków wolno użytkować maksymalnie dwie butle o ładunku nie przekraczającym 11 kg każda,



- w mieszkaniach nie wolno przechowywać butli zapasowych niepodłączonych do instalacji,
- butli nie wolno składować w pomieszczeniach poniżej poziomu terenu, np. w piwnicach, ponieważ gaz propan-butan jest cięższy od powietrza i może zalegać w pomieszczeniu, grożąc wybuchem,
- nie wolno zatykać przewodów wentylacyjnych – w urządzeniach gazowych, w przypadku braku wystarczającej ilości powietrza, nastąpi niepełne spalanie gazu, którego produktem może być trujący, niewyczuwalny tlenek węgla (CO),
- butle należy ustawiać w odległości co najmniej 1,5 m od urządzeń promieniujących ciepło, np. piece, grzejniki, z wyjątkiem zestawów kuchni gazowych, gdyż wzrost temperatury powoduje automatycznie wzrost ciśnienia wewnątrz butli, co może skutkować jej rozerwaniem i wybuchem,
- odległość butli od powierzchni promieniujących ciepło (grzejniki, piece itp.) oraz wyłączników elektrycznych, liczników elektrycznych, gniazd wtykowych, dzwonków elektrycznych, telefonów i innych urządzeń powodujących iskrzenie powinna wynosić co najmniej 1,0 m,
- butle należy instalować w pozycji pionowej, zabezpieczyć przed uderzeniem, przewróceniem, w odległości co najmniej 1 m od urządzeń powodujących iskrzenie,
- połączenie butli z kuchenką powi-

nien stanowić wąż elastyczny o długości nie większej niż 3 m, wytrzymałości na ciśnienie co najmniej 300 kPa, odporny na działanie składników gazu płynnego, uszkodzenia mechaniczne oraz temperaturę do 600°C,

- należy używać kuchni gazowej z wyłącznikiem przeciwwypływowym oraz kuchni, które posiadają krajowe atesty i dopuszczenia,
- samodzielnie nie wolno dokonywać napraw butli oraz urządzeń gazowych,
- pomieszczenia, w których funkcjonują urządzenia gazowe, muszą posiadać sprawną i skuteczną wentylację,
- opuszczając mieszkanie na dłuższy czas, najlepiej jest zakręcić butlę,
- przynajmniej raz w roku powinno się przeprowadzić przegląd połączeń elastycznych butli z kuchenką,
- niezależnie od wyglądu zewnętrznego raz na trzy lata powinno się zmienić na nowy przewód elastyczny,
- wymianę butli powinno zlecać się fachowcom,
- nie powinno się pozostawiać włączonych kuchenki bez nadzoru (wykpienie może spowodować zgaśnięcie płomienia),
- systematycznie należy sprawdzać skuteczność działania wentylacji,
- systematycznie należy dokonywać przeglądu całej kuchni gazowej oraz dysz palników,
- jeżeli dojdzie do wycieku – pamiętaj, że każda iskra (nawet wewnątrz kontaktu) powoduje wybuch,
- nie wolno używać ognia, gdy w pomieszczeniu czuć zapach gazu,
- nie wolno zastawiać dostępu do butli oraz odbiorników gazu,
- po zakończeniu użytkowania odbiorników gazu należy zamknąć wszystkie kurki gazowe,
- należy systematycznie wietrzyć pomieszczenia, w których zainstalowano przewody i urządzenia gazowe.

Puste butle po gazie płynnym należy traktować z zachowaniem tych samych środków ostrożności jak przy butlach pełnych, gdyż zawierają jeszcze pary tego gazu.

Niedozwolone jest przechowywanie wewnątrz budynku mieszkalnego butli napełnionej gazem i nie podłączonej do instalacji gazowej.

BUTLI Z GAZEM PŁYNNYM NIE WOLNO UMIESZCZAĆ:

- w piwnicy ani w pomieszczeniach, w których podłoga znajduje się poniżej poziomu terenu,
- w pomieszczeniach, w których temperatura przekracza 350°C,
- w szybach instalacyjnych budynków mieszkalnych i innych,
- w pomieszczeniach sypialnych i kuchniach mieszkalnych,
- w kotłowniach,
- w garażach i innych miejscach, gdzie znajdują się pojazdy samochodowe, oraz na strychach.

GDY POCUJE SIĘ GAZ, NALEŻY:

- nie włączać światła ani żadnych urządzeń elektrycznych,
- nie zapalać zapalek, zapalniczek itp.,
- otworzyć szeroko okno,
- wyjść na zewnątrz budynku,
- powiadomić w razie konieczności straż pożarną: tel. 998 lub 112 (z telefonu komórkowego).

Opracowano na podstawie:

- 1) prawo budowlane, ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SPRAW WNEĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI z dnia 16 sierpnia 1999 r. w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych,
- 2) informacji Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej.

Pamiętaliśmy o „Smerfetce”

Kilka lat temu stała się bohaterką reportażu telewizyjnego. Stała się znana, rozpoznawalna. Nie narzekała na brak zainteresowania, pomocy, życzliwości. Skończył się czas pogardy, a zaczęła era współczucia i życzliwości. Czas jednak szybko skazuje takie osoby na zapomnienie.

Każda wieś, każde miasto chyba ma takiego swojego lokalnego odmienca. Bytom ma panią Grażynkę – znaną wszystkim jako „Smerfetka”. Jej życie i sposoby na to, jak sobie radzi, wywołuje zróżnicowane reakcje w otoczeniu. U jednych wzbudza sztycherzy śmiech, a u drugich współczucie i szacunek. Dziwi i smuci reakcja nieżyczliwych osób.

Ze swej bardzo małej renty najpierw opłaca wszystkie należności. Na koncie ZBM nie ma nawet złotych zadłużeń. Postanowiliśmy obdarować panią Grażynę i jak co roku przed świętami odwiedziliśmy ją ze świątecznymi smakołykami w jej czystym i zadbanym mieszkaniu. „Smerfetka” nie kryła wzruszenia. Żaliła nam się, że z zainteresowania obcych ludzi prawdopodobnie wywołanego filmem o niej w TVP nie zostało już praktycznie nic. Nie została nigdzie

zaproszona na święta. Znowu stała się samotną i nieszczęśliwą osobą z bezmiennego tłumu. Zachęcamy do przywrócenia jej uśmiechu i radości życia.



Pani Grażynka z Urszulą Michalską – zastępcą Dyrektora Oddziału V

Relacja z „Akcji Zima”

Zima w tym roku nie dała nam się jeszcze we znaki i przebiega w naszych zasobach wyjątkowo łagodnie.

Jedynie sporadycznie na codziennych spotkaniach z Zarządem Dyrektora Oddziałów wspominali, iż występują pojedyncze zamrozenia, co nie powodowało większych trudności w funkcjonowaniu. Problem ten występował w zasadzie w 1 i 2 dekadzie grudnia, bo potem temperatury nie były aż tak niskie.

W zakresie sprzątnięcia i wywozu śmieci nie ma i nie było większych problemów. Można to jedynie nazwać chwilowymi utrudnieniami – z uwagi na czas w jakim wszystkie chodniki i dojścia zostały odśnieżone i posypane lub utrudnieniami związanymi z wywozem śmieci, a w zasadzie z możliwością wydostania pojemnika ze śmieciami z podwórka (gdzie brak jest możliwości wjazdu). Ale to również były incydentalne sprawy.

Daj kotom szansę

Doszły do nas informacje o sporach sąsiedzkich w kwestii dokarmiania kotów. Nie wszędzie dar serca jest przyjmowany przez całą wspólnotę sąsiedzką.

Trudno z za redakcyjnego biurka być arbitrem w tych sprawach, ale wszystkim zalecamy wyrozumiałość i unikanie konfliktów. Można przecież obok miseczki na mleko wystawić także kuwetę ze żwirkiem. Nie należy też przesadzać, zwłaszcza w ciepłe pory roku z ilością jedzenia. Dzikie koty na pewno sobie poradzą. Większa pomoc jest niezbędna tylko w ostre mrozy i przy grubej warstwie śniegu. Przekarmione koty nie będą przecież uganiać się za gryzoniami, tylko przy legowisku urządzią toaletę, która stanie się rajem dla insektów. Wystarczy odrobina dobrej woli i wyobraźni, by uchronić je przed niechybną śmiercią i nie narazić się na wymówki lokatorów.

Miejscem, gdzie najczęściej szukają schronienia bezpieczne koty są piwnice.



Warto o tym pomyśleć, uchylając okienko do piwnicy, bądź montując niewielkie ruchome drzwiczki umożliwiające kotom swobodny dostęp do pomieszczeń. Można też wygospodarować pomieszczenia, w których koty żyjące na wolności mogłyby przebywać pod opieką osób je dokarmiających. Pamiętajmy, że oprócz dobrego serca i zamiast resztek z obiadu lepsza okaże się kocia karma.

Zgodnie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tj.: Dz.U. z 2003 r. nr 106, poz. 1002, z późn. zm.) zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę.

Tym razem prezentujemy ERW

W naszych prezentacjach pracowników ZBM dotarliśmy do mieszczącego się na parterze budynku przy ulicy Kolejowej 2a Działu Rozliczeń i Windykacji. Zatrudniona w nim grupa profesjonalnych pracowników zajmuje się głównie pieniędzmi, choć nigdy nie ma z nimi fizycznego kontaktu. Tu widzi się tylko kolumny cyfr i konta poszczególnych klientów. Dopiero na podstawie stwierdzonego ujemnego salda opłat podejmowane są dalsze działania: upomnienia, wezwania, windykacja należności. W strukturze organizacyjnej Spółki Dział podlega bezpośrednio wiceprezesowi, dyrektorowi ds. eksploatacji, a wynik jego pracy wpływa znacząco na wyniki całego ZBM-u. Dział prezentuje Czytelnikom „Bytomskiego Domu” jego Kierowniczkę.

Adam Wajda: Proszę pani, Dział Rozliczeń i Windykacji to jeden z najliczniejszych działów w Firmie. Dlaczego?

Ewa Misz-Urbaniak: Ponieważ ma bardzo duży zakres obowiązków – zajmuje się tzw. sprzedażą, tj. bieżącym naliczaniem opłat za lokal, w konsekwencji czego generowane są dokumenty sprzedaży (faktury, noty), rozliczaniem kosztów dostawy mediów oraz windykacją należności od użytkowników/właścicieli lokali uchylających się od obowiązku bieżącego regulowania opłat za lokal.

AW: Jednym słowem można powiedzieć, że pani Dział jest centrum przychodów naszej Firmy.

EM: Tak, myślę, że można tak powiedzieć.

AW: Proszę podać najważniejsze zadania Działu. Wiem, że jest ich dużo, bo w Regulaminie Organizacyjnym jest to kilka stron.

EM: Ogólnie mówiąc, do najważniejszych zadań Działu należy: naliczanie bieżących opłat za lokal, generowanie dokumentów sprzedaży, opracowywanie aneksów do umów najmu/dzierżawy w przypadku zmian wysokości opłat, rozliczanie kosztów dostawy mediów (opłat niezależnych od właściciela) oraz windykacja należności prowadzona w stosunku do właścicieli i użytkowników lokali zalegających z płatnościami za wynajmowany bądź dzierżawiony lokal.

AW: Jak liczny jak Dział i jaka jest struktura wewnętrzna Działu? Czy są wyodrębnione jakieś komórki?

EM: Dział zgodnie z obowiązującym schematem organizacyjnym Spółki liczy 24 osoby (23 panie i 1 pan). W obrębie Działu funkcjonują komórki – pracownicy odpowiedzialni za sprzedaż, rozliczenie mediów oraz windykację należności.

AW: Duża część opłat, które są naliczane, ich wysokość, bardzo często nie jest od nas zależna. Jakie to są opłaty?

EM: Opłaty za lokal, na które ZBM sp. z o.o. nie ma wpływu, to przede wszystkim czynsz, którego stawka jest ustalana przez Prezydenta Miasta Bytomia i publikowana w stosownym zarządzeniu, ale także cena wody i kanalizacji oraz abonamentu za wodomierz główny, której wysokość wynika z przejętej przez Radę Miejską uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Natomiast stawka (cena) za dostawę energii elektrycznej czy wywóz nieczystości stałych wynika z zawartych umów z dostawcami tych mediów.

AW: Wzrosła opłata za wodę i ścieki. Jakie działania w związku z tym podjął pani Dział?

EM: Rzeczywiście od 1 lutego 2011 r. zmianie ulega cena wody i kanalizacji oraz abonamentu za wodomierz główny. W związku z tym faktem musimy zaktualizować obowiązującą w Spółce bazę danych, a w ślad za tym poinformować użytkowników lokali o bieżących opłatach za lokal. Aktualna stawka za dostawę wody i odprowadzanie ścieków do kanalizacji od 1 lutego 2011 r. wynosi 13,93 zł brutto, w tym dostawa wody 5,41 zł brutto, odprowadzanie ścieków 8,52 zł brutto.



Ewa Misz-Urbaniak – kierownik Działu Rozliczeń i Windykacji

AW: Tak dla zorientowania się w skali działania. Proszę mi powiedzieć, ile tych aneksów i informacji o wysokości opłat za lokal trzeba przygotować?

EM: Jest to ok. 50 tysięcy sztuk, przy czym każdy aneks bądź informacja o wysokości opłat przygotowana jest w 2 egzemplarzach (oryginał i kopia).

AW: Czyli 24-osobowy dział zajmuje się opłatami od 25 tysięcy podmiotów?

EM: Tak, przy czym należy zaznaczyć, iż wyżej wspomniane podmioty to zarówno najemcy/dzierżawcy, jak i właściciele lokali mieszkalnych i użytkowych oraz garaży.

AW: Uprzedziła pani moje następne pytanie, bo chciałem spytać, czy Dział zajmuje się rozliczeniami tylko u lokatorów czy u osób, które są właścicielami mieszkań we WM, a także lokalami użytkowymi i garażami.

EM: Dział rozlicza koszty dostawy mediów, tj. zimną wodę i kanalizację, podgrzanie wody użytkowej, centralne ogrzewanie oraz gaz dla wszystkich uprzednio wspomnianych podmiotów.

AW: Proszę pani, często mówi się o tzw. pożytkach. Co to są „pożytki”?

EM: Ogólnie mówiąc, pożytki stanowią dochody wspólnot mieszkaniowych wynikające z wynajmu części wspólnych, np. reklama na elewacji czy wynajem części strychu.

AW: Zatem Pani dział tych pożytków nie oblicza?

EM: Tak, faktycznie nie należy to do kompetencji Działu.

AW: Wielką pomocą dla Pani działu jest system DOM-5. Może coś Pani powie o tym programie?

EM: System DOM-5 został wdrożony w Spółce w lipcu 2008 r., zawarta w nim baza danych jest podstawą naszej „codziennej” pracy. Pracownicy Działu obsługują (korzystają) głównie z 5 modułów (podprogramów) tego systemu, a mianowicie są to moduły: czynsze lokali mieszkalnych, czynsze lokali użytkowych, wspólnoty, media i windykacja.

AW: Wnoszenie opłat za mieszkanie to najważniejszy obowiązek każdego klienta. Jak wiemy, nie jest z tym najlepiej. Proszę mi powiedzieć, jakie działania podejmuje Pani Dział w sytuacji, gdy zdarzy się jakaś zaległość po raz pierwszy?

EM: Wszelkie działania windykacyjne podejmowane przez pracowników Działu w stosunku do osób zalegających w opłatach za lokal są zgodne z obowiązującą w Spółce instrukcją postępowania w zakresie windykacji. W przypadku, gdy „klient” zalega z płatnościami za lokal, na wstępie podejmowany jest szereg działań przedsądowych, do których należy głównie: informowanie o wystąpieniu zadłużenia drogą telefoniczną oraz listowną, wezwanie do zapłaty, przedsądowe wezwanie do zapłaty. W przypadku, gdy wspomniane uprzednio działania nie przynoszą rezultatów, jesteśmy zmuszeni do wystąpienia na drogę sądową w celu uzyskania nakazu zapłaty i skierowania sprawy do komornika.

AW: Jeszcze wróćmy do takich przedsądowych działań. Jakie szanse dajemy Klientowi? Czy od razu wysyłamy informację do komornika czy dajemy np. szansę zapłacenia na raty itd.

EM: Komornik to ostatni etap procedury windykacyjnej, po który sięgamy wyjątkowo niechętnie. Jesteśmy otwarci na wszelkiego rodzaju propozycje dające możliwość spłacenia zadłużenia i są to głównie: rozkładanie zadłużenia na raty oraz umorzenie 50% odsetek w przypadku jednorazowej spłaty zadłużenia. Zadłużenie zgodnie z obowiązującymi procedurami w przypadku komunalnych lokali mieszkalnych może zostać rozłożone na 36 rat (3 lata), przy czym minimalna rata wynosi 50 zł, w przypadku chęci zawarcia kolejnej (drugiej, trzeciej itd.) ugody z ZBM sp. z o.o. wymagana jest tzw. „wplata wstępna”. Natomiast w przypadku komunalnych lokali użytkowych, garaży maksymalny okres spłaty wynosi 12 miesięcy i każdorazowo w tym przypadku wymagane jest dokonanie „wplaty wstępnej” w wysokości

30% zadłużenia. W przypadku niemożności spełnienia uprzednio wspomnianych warunków dajemy również możliwość złożenia pisemnego zobowiązania do spłaty zaległości wraz z określeniem warunków spłaty, które muszą być zaakceptowane przez Spółkę.

AW: Warunkiem niezbędnym pójścia klientowi na rękę jest to, że płaci bieżące zobowiązania.

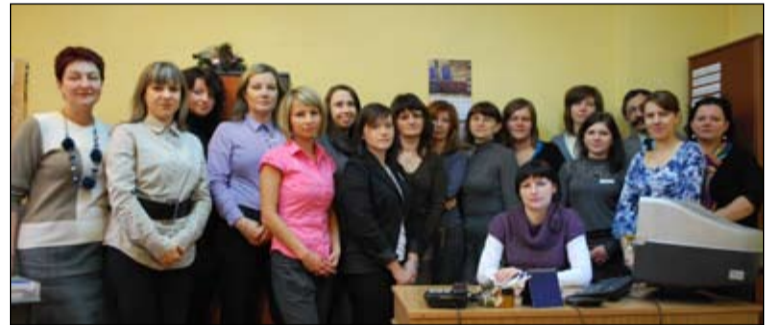
EM: Oczywiście to jest podstawowy warunek.

AW: Ostatni etap. Niestety dla lokatora, kłopot dla nas. Sprawa do sądu o eksmisję. O zwrot niezapłaconych opłat.

EM: Faktycznie, jeżeli lokator, pomimo usilnych chęci z naszej strony, „pobudowanego” załatwienia sprawy na tzw. „drodę przedsądowej”, uchyla się mimo wszystko od zapłacenia zaległości lub nie uzgodnił warunków spłaty zadłużenia, podejmujemy szereg działań na drodze sądowej, które w ostateczności doprowadzą do wydania nakazu zapłaty i wyroku o eksmisję z lokalu.

AW: Potocznie wydaje się że eksmisja nie dotyczy osób, które mają mieszkanie własnościowe. Czy to jest prawda?

EM: Tak, w przypadku gdy właściciel zalega z opłatami w stosunku do Wspólnoty Mieszkaniowej lub rażąco narusza zasady porządku domowego i utrudnia innym „mieszkańcom” (właścicielom) korzystanie z lokalu istnieje możliwość wystąpienia z żądaniem o sprzedaż lokalu w drodze licytacji.



Od lewej stoją: Zofia Lenart, Ewa Sprężak-Kozłik, Edyta Leszczyk (z tyłu) Joanna Gacka, Anna Wyrzykowska, Joanna Żurańska, Anna Jakóbczyk-Omasta, Ewa Bajduł, Ewa Petka, Anna Majorek, Aleksandra Krajewska, Magdalena Kaczmarzyk (z tyłu), Maria Gałęziok, Grzegorz Bednarski, Marzena Kanas, Joanna Buczyk-Hyra, Ewa Misz-Urbaniak – kierowniczka Działu (siedzi). Na zdjęciu brakuje: Danuty Mańczyk, Magdaleny Buł-Zimolong, Agnieszki Bowdur, Moniki Florczyńskiej, Dominiki Gawryś-Gwiazdy, Izabeli Gajewskiej, Sylwi Studzińskiej, Katarzyny Mszycy.

AW: Obalmy pewien mit, bo okazuje się, że właściciel jest mniej chroniony niż lokator. W przypadku licytacji miasto nie jest zobowiązane do zapewnienia lokalu socjalnego.

EM: Faktycznie, w przypadku sprzedaży lokalu w drodze licytacji miasto nie ma obowiązku zapewnienia lokalu socjalnego czy nawet tymczasowego.

AW: Czy mieliśmy już takie przypadki w Bytomiu?

EM: Tak, oczywiście.

AW: Proszę mi powiedzieć, o czym zawodowo marzy kierowniczka takiego Działu jak pani? Czy to jest: wszystkie zapłaty do 30 dnia miesiąca, czy skuteczna windykacja? Jaki jest ideał działania w waszej strukturze.

EM: Ideałem, o którym mówimy jest 100% wywiązywanie się naszych klientów z terminowego regulowania opłat za lokal, w konsekwencji czego nie byłibyśmy zmuszeni do podejmowania szeregu działań windykacyjnych, które, proszę mi wierzyć, nie są dla nas żadną przyjemnością. Innym problem, który

powinien zniknąć, jest fakt niebilansującej się zużytej wody i kanalizacji przez lokatorów danego budynku zgodnie ze wskazaniami liczników indywidualnych zamontowanych w poszczególnych lokalach ze zużyciem wykazany przez licznik główny.

AW: Wyjaśnijmy jeszcze, jak wygląda sprawa z wodą. Cały czas problemy między odczytem z licznika głównego a sumą liczników indywidualnych. Są kwestie dopłat, kwestie jakichś tajemniczych ubytków. Jakie przepisy i zasady regulują tę kwestię.

EM: Rozliczenie kosztów dostawy wody i odprowadzania ścieków do kanalizacji odbywa się zgodnie z Ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków do kanalizacji, na podstawie której został opracowany w ZBM sp. z o.o. Regulamin rozliczania kosztów zużycia wody. Zasady zawarte w tym regulaminie regulują kwestie rozliczeń wody i kanalizacji komunalnych lokali mieszkalnych, użytkowych i garaży. Natomiast w przypadku budynków Wspólnot Mieszkaniowych kwestia rozliczania wody i kanalizacji odbywa się zgodnie z podjętą przez ogół właścicieli danej wspólnoty uchwałą o sposobie rozliczania omawianych kosztów.

AW: Proszę nam jeszcze coś powiedzieć o sobie. Jakie jest pani wykształcenie, droga zawodowa?

EM: Jestem absolwentką Politechniki Śląskiej w Katowicach, po skończeniu której uzyskałam tytuł magistra

inżyniera ds. jakości. Natomiast w wyniku ukończenia szkoły średniej uzyskałam status pracownika administracyjno-biurowego. Moja droga zawodowa rozpoczęła się w ZBM sp. z o.o. od rocznego stażu w ówczesnym Dziale Rozliczeń Mediów i Analiz, po ukończeniu którego zostałam zatrudniona na stanowisku referenta, a od 1.01.2010 r. objęłam stanowisko kierownika Działu Rozliczeń i Windykacji.

AW: Może odłoni pani trochę swojej prywatności. Jaki jest pani stan cywilny, czym zajmuje się pani w wolnych chwilach?

EM: Prywatnie jestem mężatką, mam 5-letniego syna Dawida, w niedalekiej przyszłości spodziewam się drugiego dziecka, swój wolny czas poświęcam głównie rodzinie i dobrej lekturze.

AW: Dziękuję za rozmowę i życząc sukcesów na niwie zawodowej oraz pożytku z przychówku.

EM: Ja również dziękuję.

Nasze drogie ciepło

Po analizie kosztów czterech miesięcy obecnego sezonu grzewczego pragniemy zasygnalizować naszym mieszkańcom najważniejsze aspekty związane z optymalną gospodarką ciepłem.

Obecny rok podnosi koszty energii cieplnej o 1% podatku VAT i o ok. 3,5% ze względu na wzrost kosztów wytworzenia ciepła. Jednakże nie zapominajmy o tym, że w ostatnich latach wydłużył się okres grzewczy średnio z 6,5 miesiąca do 8 miesięcy – w roku 2010 nie dostarczono ciepła do mieszkań tylko w miesiącach: czerwiec, lipiec, sierpień.

W świetle powyższego proponujemy zapoznanie się ze sposobami bardziej efektywnego gospodarowania ciepłem.

Jak można wpłynąć na obniżenie kosztów ogrzewania?

- Maksymalnie wykorzystywać zawory termostaticzne, jako podstawowy instrument oszczędności ciepła.
- Sprawdzać okresowo okna i drzwi, czy są dobrze osadzone oraz wystarczająco szczelne.
- Nie zasłaniać grzejników poprzez suszenie np. ręczników, nie stosować obudów grzejników, grubych zasłon itp.
- Wietrzyc pomieszczenia należy krótko i skutecznie przy zamkniętych zaworach termostaticznych.
- Nie dopuszczać do wychłodzenia mieszkania, bowiem ponowne ogrzanie kosztuje więcej.
- Podczas dłuższych nieobecności w mieszkaniu (urlop, wyjazdy) ograniczyć temperaturę pomieszczeń.
- Stosować zalecane temperatury poszczególnych pomieszczeń.

JAK KORZYSTAĆ Z TERMOSTATU

Zawór termostaticzny zwany popularnie termostatem jest automatycznym regulatorem temperatury pomieszczenia, który samoczynnie reguluje dopływ wody do grzejnika. Termostaty umożliwiają nastawianie temperatury w pomieszczeniach w zakresie od 6 do 25°C. Posiadają one skalę, która w przybliżeniu odpowiada temperaturom w pomieszczeniach (**temperaturę należy kontrolować według wskazań termometru**

pokoju, a nie sprawdzając, czy grzejnik jest gorący). Przez obrócenie pokrętki nastawiamy pożądaną temperaturę, która jest utrzymywana na stałym poziomie przez automatyczne zamykanie i otwieranie zaworu, powodując częściowe lub całkowite wychłodzenie grzejnika. Zawór termostaticzny utrzymuje stałą temperaturę pomieszczenia niezależnie od temperatury na zewnątrz.

Najnowsze zawory termostaticzne zgodnie z nowymi przepisami działają z minimalną nastawą z temperaturą od 16 st. Celsjusza.

Ma to zabezpieczyć przed nadmiernym wychładzaniem mieszkań i uniknąć nieporozumień między lokatorem i posiadającymi indywidualny system rozliczeń (podzielniki)

Najczęściej punkt komfortu cieplnego w różnych typach zaworu mieści się między znakami 3 i 4 na podziale głowicy termostaticznej. Odpowiada on nastawianiu temperatury ok. 19, 20°C i oznacza optimum komfortu cieplnego oraz oszczędność ciepła. **Ustawienie pokrętki na pozycji 5 (lub max nastawy) nie oznacza uzyskania temperatury równej 25°C w pomieszczeniu. Oznacza to jedynie, że w przypadku gdyby taka temperatura wystąpiła, to zawór automatycznie wyłączy grzejnik. Zawór termostaticzny reaguje na temperaturę w pobliżu grzejnika, dlatego też mogą wystąpić odchylenia temperatury w pomieszczeniu od nastawy na pokrętkle zaworu.**

Kilka rad jak korzystać zaworu

- Zawór termostaticzny nie powinien być: obudowany, zasłonięty meblami, grubymi zasłonami, ponieważ powoduje to zwiększenie temperatury w pobliżu grzejnika i jego szybsze wyłączenie.
- Zawór termostaticzny powinien być w położeniu poziomym.
- Jeżeli zawór jest obudowany lub zasłonięty meblami to mogą Państwo zastosować termostat ze zdalnym czujnikiem.



- Jeżeli grzejnik jest ciepły tylko w górnej jego części, to nie oznacza wadliwego działania grzejnika, a tylko to, że taka powierzchnia grzejnika wystarcza do ogrzania pomieszczenia (gdy temperatura jest zgodna z normą).
- Termostat reaguje szybko na dopływ zimnego powietrza. Dlatego wietrzcie Państwo pomieszczenie krótko, nastawiając pokrętkę zaworu na pozycję 0 lub (na minimum).
- Na okres letni termostat należy maksymalnie odkręcić.

Opracował: Mirosław Waszkowiak

Główny Energetyk ZBM

Współpraca: mgr inż. Paweł Szoltyś

Oddział III POM 3

Nowy placyk gospodarczy



I znów, mimo zimy, kolejne podwórce wzbogaciło się o nowy placik gospodarczy. Zapraszamy do nieruchomości zarządzanej przez Oddział III POM 2. Widoczny na zdjęciu śmietnik zlokalizowany jest przy ulicy Estreichera, a obsługuje mieszkańców czterech wspólnot mieszkaniowych: ul. Estreichera 11-13 i Wyczółkowskiego 9-7. Kosztował około 6 tys. złotych. To tylko po 1300 złotych na jedną wspólnotę. Chyba warto, bo będzie czystiej i porządniej. Inwestycję wykonała Firma „J. Jabłoński”. Naśladownictwo – nakazane!

Zapraszamy do IOK

Zachęcamy do korzystania z Internetowej Obsługi Kontrahenta. Aby stać się użytkownikiem IOK-a należy zarejestrować się na www.zbm.bytom.pl, zakładka **Internetowa Obsługa Kontrahenta**, w Rejestracji wypełniając formularz. Zachęcamy do korzystania.

Głowa do góry

BCK



Dzisiaj prezentujemy pocztówkę z kolekcji Czesława Czerwińskiego przedstawiającą Dom Bractwa Strzeleckiego powstały 12 sierpnia 1912 roku. Na reprodukcji stan z 1930 roku. Poniżej widok obecnego gmachu, w którym mieści się dzisiaj Bytomskie Centrum Kultury. Budynek nie miał

szczęścia do remontów. Każdy kolejny pozbawiał go urokliwych dodatków i ozdóbek. Na szczęście zachował swoją funkcję. Dzisiaj mieści się tu m.in. BCKino, Śląski Teatr Tańca i sale wystawowe. Ostatni remont przybliży budynek do dawnego kształtu.



Redakcja zachowuje oryginalną pisownię.

ul. Kolejowa 2a bądź w siedzibie oddziału – adres poniżej. W przypadku dalszych pytań – służę pomocą.

Pozdrawiam
Lukaszek Aleksander
Dyrektor Oddziału V
ul. Piekarska 29
ZBM sp. z o.o.

Okna we wspólnocie

Szanowni Państwo
Proszę o informację czy potrzebne są zezwolenie lub Państwa pisemna zgoda na wymianę okna kuchennego. Zaznaczam, że okno chcę wstawić plastikowe o takim samym kształcie jak dotychczasowe. Należę do wspólnoty mieszkaniowej w Państwa administracji.

Z wyrazami szacunku
Dariusz U

Witam Pana Serdecznie
W odpowiedzi na Pana pytanie uprzejmie informuję, iż z uwagi na związaną w przedmiotowym budynku Wspólnotę Mieszkaniową wymiana stolarki okiennej wymaga zgody ogółu Właścicieli w formie stosownej uchwały. Opracowaniem dokumentu zajmuje się nasz oddział na podstawie Pana pisma wraz ze zdjęciem elewacji (prośba o wyrażenie zgody na wymianę stolarki okiennej z zachowaniem podziału, wymiaru i kolorystyki)

Pismo proszę złożyć w BIURZE OBSŁUGI KLIENTA – ZBM sp. z o.o.

Aktualizacja wniosków o mieszkanie do remontu

Dzień dobry,
proszę o informację, czy należy aktualizować wniosek w tym roku?

Z poważaniem
Bogdan L

Witam!
W nawiązaniu do otrzymanego zapytania dot. konieczności aktualizacji w zakresie ubiegania się i uprawnień do otrzymania mieszkania do remontu informuję, że sprawę tę regulują przepisy Gminy. Z naszej wiedzy wynika, że aktualizacja odbywa się każdego roku (za wyjątkiem roku, w którym uprawnienia zostały uzyskane) w terminie do 15 listopada. Niedopełnienie tej formalności skutkuje wykreśleniem z listy. Niemniej o szczegółowe informacje proszę pytać w Wydziale Gospodarki Lokalowej UM przy ul. Smolenia 35.

Pozdrawiam
Marceli Król
ZBM sp. z o.o. w Bytomiu

Zaprojektuj swoje miasto w 3D

Zbudujmy wspólnie Bytom w Google Earth – pod takim hasłem 1 lutego startuje organizowany przez Urząd Miejski w Bytomiu konkurs mający na celu stworzenie jak największej ilości opatrzonych teksturą modeli 3D budynków leżących na obszarze Śródmieścia, które pojawią się w serwisie Google Earth.



Posiadane przez miasto modele 3D budynków mają wkrótce zostać udostępnione w serwisie Google Earth w ramach projektu Cities in 3D Program, którego celem jest zebranie i uporządkowanie trójwymiarowych danych dotyczących miast na całym świecie. Aby to było możliwe, konieczne jest nałożenie na istniejące bryły tekstur, czyli odpowiednio przygotowanych fotografii budynków.

Uczestnicy konkursu muszą pamiętać, by zdjęcia obiektów były dobrze naświetlone, najlepiej wybrać się z aparatem w teren w słoneczny dzień. Ważny jest też odpowiedni retusz zdjęcia, czyli usunięcie wszelkich napisów, np. graffiti, reklam oraz zniszczonych fragmentów – radzi Krzysztof Kadis z Bytomskiego Stowarzyszenia Fotograficznego.

Tworzenie widoków 3D jest czasochłonnym zajęciem. Dlatego też Google udostępnia bezpłatne narzędzie do tworzenia widoków 3D. Za pomocą specjalnego programu do kreowania budynków Google SketchUp każdy może stworzyć trójwymiarowy obiekt. Potem wystarczy tylko zrobić zdjęcie cyfrowe budynku i odpowiednio nałożyć je na model. Jeśli dzieło zostanie zaakceptowane w galerii 3D Google, to stworzony budynek będzie opublikowany na mapach Google Earth – mówi Wojciech Jeszka, zastępca naczelnika Wydziału Geodezji UM w Bytomiu.

Zwycięzcą konkursu zostanie uczestnik, który opracuje największą ilość modeli obiektów położonych w granicach Śródmieścia, które po pozytywnej weryfikacji trafią do Google Earth.

Warto działać szybko, ponieważ punkt zostanie przyznany tylko uczestnikowi, który jako pierwszy zgłosi prawidłowy model wybranego budynku. Nadesłane modele zostaną zaprezentowane podczas tegorocznego europejskiego dnia GIS.

Konkurs potrwa do 31 marca, a wyniki zostaną ogłoszone na przełomie kwietnia i maja, gdy ostatni ze zgłoszonych modeli zostanie sprawdzony przez Google. Warto zaznaczyć, że trójwymiarowy model miasta może mieć wiele zastosowań. Stanowi użyteczną informację dla firm, właścicieli nieruchomości, urzędników, ekologów itd. Stworzenie modelu 3D może również stanowić doskonały sposób na promocję miejscowości. Program jest częścią starań Google dotyczących zaangażowania twórców informacji, włączając w to m.in. samorządy, w udostępnianie danych użytkownikom Internetu na wspólnej, zintegrowanej i uniwersalnej platformie.

Obecnie w Google Earth zobaczyć można modele wielu miast europejskich m.in. Paryża, Pragi czy Warszawy. Więcej informacji o konkursie można będzie uzyskać na blogu konkursowym <http://zbudujmybytom3d.blogspot.com/> lub pisząc na adres: bytom3d@gmail.com.

Hanna Piotrowska

www.bytom.pl – klikasz i wiesz!

Bytomianie wiedzą, że odwiedzając stronę internetową www.bytom.pl otrzymają informacje o najważniejszych wydarzeniach w mieście – w 2010 roku odwiedziło nas średnio 72 tys. unikalnych użytkowników – to o 20 tys. więcej niż w latach ubiegłych.

Unikalny użytkownik to taki, którego adres IP system rejestruje raz w miesiącu. Nie ma to nic wspólnego z liczbą wizyt na stronie, bo tych jest znacznie więcej. Najwięcej unikalnych użytkowników system zarejestrował w październiku ubiegłego roku – prawie 87 tysięcy. W analogicznym okresie 2009 roku było ich 61 tysięcy.

Na stronie www.bytom.pl znajdują się informacje o pracy urzędu i kompetencjach poszczególnych wydziałów, a także Biuletyn Informacji Publicznej. Jednak portal [bytom.pl](http://www.bytom.pl) od samego początku nastawiony był na informowanie mieszkańców o najważniejszych miejskich wydarzeniach czy promowanie ludzi, którzy są twarzami tego miasta. Klikając w www.bytom.pl można dowiedzieć się o wydarzeniach gospodarczych, społecznych, kulturalnych, sportowych czy edukacyjnych, a w zakładce „Co? Gdzie? Kiedy?” – znaleźć informacje o tym, co zrobić z wolnym czasem. Sporym powodzeniem cieszy się unikatowy na skalę kraju system informacji o terenie.

Ze strony internetowej www.bytom.pl można wysłać elektroniczną pocztówkę do bliskich na całym świecie. Jest też coś dla dzieci – „Bytomek” zachęca do poczytania legend i kolorowania bytomskich pejzaży.

Bytomska strona internetowa jest też źródłem informacji dla śląskich mediów, które niejednokrotnie powołują się w swych publikacjach na portal www.bytom.pl. Jest też coś „dla oka” – fotoreportaże i materiały filmowe.

Urząd Miejski w Bytomiu jest też wydawcą „Bytomskiej Gazety Miejskiej”, która rozchodzi się w nakładzie 20 tys. egzemplarzy, kolportowana jest bezpłatnie na terenie całego miasta – w miejskich jednostkach budżetowych, na kilku parkingach, w przychodniach, hipermarketach, a także w kilku punktach miasta bezpośrednio od kolporterów.

Mieszkańcy żądni informacji kulturalnych mają też do dyspozycji periodyk Urzędu Miejskiego – miesięcznik „Rynek 7”, który w nakładzie 2 tysięcy egzemplarzy dostępny jest bezpłatnie w instytucjach i galeriach kulturalnych w mieście.

Zarówno nad stroną internetową [bytom.pl](http://www.bytom.pl), BIP, jak i nad „Bytomską” czy „Rynkiem 7” czuwają pracownicy Urzędu Miejskiego. Każdy czytelnik może zgłaszać swoje spostrzeżenia, dzwoniąc pod nr tel. 32 2836 231 (Wydział Promocji i Informacji) lub pisząc maila na adres: bytomaska@um.bytom.pl.

Monika Kłos

Wzrośnie cena wody

Zakończenie projektu „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej” ma największy wpływ na wzrost ceny wody w Bytomiu w tym roku. Realizację tego projektu finansowała Unia Europejska, niemniej teraz miasto ponosi koszty przejęcia pod swoje skrzydła wybudowanej podczas tego projektu infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej. A jest tego niemało – dziesiątki kilometrów kanalizacji sanitarnej, deszczowej oraz ponad 30 przepompowni.

Od lutego bytomianie zapłacą 5,01 zł (+VAT) za metr sześcienny wody, a za odprowadzanie ścieków – 7,89 zł (+VAT). Żeby woda trafiła do bytomskich kranów, trzeba ją najpierw kupić. Bytom kupuje wodę od Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów S.A. w Katowicach, które od kwietnia podnosi jej cenę o 4,3% - to pierwszy czynnik, który wpłynął na podwyżkę ceny wody w tym roku.

Następnym czynnikiem są konsekwencje zakończenia prac związanych z wymianą kanalizacji w mieście, która była koniecznością. Infrastruktura wodociągowa była przestarzała i nie spełniała europejskich norm. Zanim w Bytomiu zaczęto wymieniać kanalizację, często dochodziło do awarii, woda z kranów leciała brudna, a mieszkańcy płacili też za wodę, która przez nieszczelne

rury uciekała w głąb ziemi. W dodatku wiele dzielnic w Bytomiu nie było podłączonych do miejskiej kanalizacji, a ich mieszkańcy musieli korzystać z nieekologicznych szamb.

Projekt „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej” był jednym z największych w Polsce. Dzięki tej inwestycji o niemal 15% spadły w Bytomiu straty wody. W ramach projektu wybudowano i przebudowano m.in.: ponad 118 kilometrów kanalizacji sanitarnej, 45,5 kilometra kanalizacji deszczowej, zmodernizowano prawie 63 kilometry wodociągu i wybudowano 35 przepompowni. Cały wytworzony w ramach inwestycji majątek Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne, zajmujące się gospodarką wodno-ściekową w mieście, przejęło pod swoje skrzydła. Teraz musi płacić za to znacznie większy podatek od nieruchomości,

co ma wpływ na podwyżkę cen wody.

O wzroście ceny wody zadecydowały też odpisy amortyzacyjne od wytworzonego majątku trwałego powstałego w ramach realizacji projektu. Każdy sprzęt się zużywa. Za jakiś czas znowu trzeba będzie wymienić rury, przepompownie i modernizować oczyszczalnię ścieków. Zakończony w 2010 roku projekt wymiany kanalizacji w mieście sfinansowała Unia Europejska, natomiast za kilkanaście lat pieniądze na ten cel pochodzą będą z odpisów amortyzacyjnych.

Na cenę wody wpływają też m.in.: koszty eksploatacji sieci, czyli usuwanie awarii, remonty, zużycie energii. Warto wspomnieć, że z roku na rok rosną ceny materiałów i usług, a co za tym idzie także remontów, napraw, usuwania awarii i inwestycji. Wzrastają także opłaty za zużycie energii oraz podatki i inne opłaty.

Wybieramy Firmę Roku i Mikrofirmę Roku

Do końca lutego można zgłaszać kandydatury do Nagrody Gospodarczej Prezydenta Bytomia w kategoriach: Firma Roku 2010, Mikrofirma Roku 2010. Plebiscyt na najlepszą firmę organizowany jest w naszym mieście już po raz trzeci.

Nagroda Gospodarcza Prezydenta Bytomia ma charakter honorowy, a jej celem jest promowanie najlepszych przedsiębiorców i ich produktów. Kandydatury do nagrody mogą zgłaszać: instytucje i organizacje gospodarcze, przedsiębiorstwa i osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, a także Społeczna Rada Konsultacyjna w dziedzinie gospodarki.

Wymagania wobec firmy pretendującej do nagrody są wysokie, m.in.: jej szefowie muszą stwarzać dobre warunki pracy, działać na rzecz społeczności lokalnej, zaś produkty lub usługi firmy muszą się cieszyć uznaniem konsumentów.

W 2009 roku najlepszymi przedsiębiorcami zostali w kategorii: Firma



Roku 2009 – Opa-Carbo Sp. z o.o., zaś w kategorii Mikrofirma Roku 2009 – Cukiernia II Tadeusz Kwapisz. O nagrodę ubiegało się wówczas dwanaście bytomskich firm, z czego sześć było nominowanych do nagrody. Zwycięzcy konkursu mogą używać tytułów: „Laureat Nagrody Gospodarczej Prezydenta Bytomia”.

TS



DOBRY SEZON NA WYPRZEDAŻ UPOLUJ OKAZJĘ I WYGRAJ FORDA KA ZA 50ZŁ



Final konkursu niedziela 13 lutego, ok godziny 16:15 Szczegóły u sprzedawców i w punkcie informacyjnym

Zaprosili nas

Do „Centralnej”

Oczyszczalnia ścieków Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego „Centralna” przy ulicy Sikorskiego to, mimo że działa już od siedmiu lat, nadal jedna z najnowocześniejszych inwestycji tego typu na Górnym Śląsku. Właśnie tam Zarząd BPK Sp. z o.o. i prezydent Piotr Koj zaprosili dziennikarzy na doroczną konferencję prasową. Okazją było przedstawienie efektów zakończonych prac modernizacyjnych, które prowadzono w mieście od kilku lat i za ogromne pieniądze.

Efekty niestety najczęściej są niewidoczne, bo zalegają parę metrów pod ziemią. Najbardziej widoczne i dokuczliwe były za to same prace, które muszą kojarzyć się z wykopami, błotem, zerwanymi nawierzchniami. Tak było i w Bytomiu, ale dzięki nim mamy mniej awarii, mniejsze straty wody, nowe skanalizowane obszary miasta i sporo nowych sieci.

Prezes BPK Piotr Bramorski nie ukrywał satysfakcji z zakończenia realizacji programu modernizacji. Projekt „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej na



terenie gminy Bytom” w liczbach przedstawiamy w innym miejscu. Tu piszemy o rzeczywistych efektach.

Dzięki zakończeniu realizacji projektu zaistniały możliwości do zlikwidowania szamb na podłączonych do kanalizacji

obszarach Bytomia. Według obietnic BPK nie będzie już zalań na ulicy Piłsudskiego między skrzyżowaniami z Chrobrego i Piekarską.

Niestety zakończona modernizacja wygenerowała nowe koszty związane nie tylko z finansowaniem prac. O tym aspekcie poinformował Piotr Koj. Nowe inwestycje w mieście to wzrost wartości mienia komunalnego, od którego odprowadzany jest m.in. podatek od nieruchomości. Dodatkowo Unia Europejska sfinansowała nam w większej części inwestycję, ale nie jest ona wieczna. Od 2011 roku rozpoczyna się jej amortyzacja na rzecz przyszłych prac, które musi już wykonać miasto i spółka z akumulowanych środków. To kolejne duże pieniądze. Analizujemy je w artykule „Droższa woda i ścieki”. Sporo kasy, bo 300 tys. euro, przeznaczono też na doposażenie Oczyszczalni Ścieków „Centralna” w Bytomiu, a ściślej laboratorium analitycznego, gdzie prowadzone są badania fizykochemiczne i bakteriologiczne ścieków i osadów ściekowych z oczyszczalni. Laboratorium bada nie tylko stan oczyszczanej już wody, która trafia do rzeki,



ale też wskaźniki i poziomy zanieczyszczeń ścieków pomiędzy poszczególnymi operacjami w trakcie procesu oczyszczania. Warto zaznaczyć, że zostało ono wyposażone w najnowszej generacji sprzęt. Pracownia wyposażona jest więc w aparaturę pozwalającą na prowadzenie analiz zgodnie z obowiązującymi przepisami, dzięki czemu zwiększyła się niezawodność laboratorium.

W trakcie konferencji Piotr Koj i Piotr Bramorski podkreślali, że w nie-

których gminach ceny za wodę i ścieki są niższe ale tam prace modernizacyjne dopiero są planowane. Inny też jest udział wody z Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów w dostawach. W Bytomiu jest to na razie 100%, lecz miasto leży na znaczących pokładach dobrej wody. Sięganie po nią staje coraz bardziej uzasadnione. Pozwoli to na przełamanie w przyszłości monopolu GPW i większą elastyczność w kształtowaniu cen.

Znów fedrują

W byłej kopalni „Powstańców Śląskich” miesiąc temu ponownie pojawili się górnicy.

Po zamknięciu kopalni na przełomie wieków do wydobycia pozostało jeszcze 1,8 mln ton węgla. To nowa szansa na pracę dla 200 górników. Wydobycie na polu bytomskim prowadzi spółka Eko-Plus z Sosnowca. Według opinii jej kierownictwa wydobycie może potrwać do 2015 roku. To wspinała wiadomość zwłaszcza dla górników zwolnionych z bytomskich kopalń. Spółka chce zatrudniać przede

wszystkim przeszkolonych pracowników z doświadczeniem w pracy w górnictwie podziemnym. Takich osób w naszym mieście nie brakuje. Prace górnicze już trwają. Wydobywany jest węgiel. Już na powierzchni pojawiły się pierwsze tony, spółka zamierza sprzedawać paliwo na początku głównie odbiorcom hurtowym. To nowa szansa na pracę w pogórnym Bytomiu.

Uwaga konkurs

Kamienice ZBM w 3D

Z dużym zainteresowaniem przeczytaliśmy zamieszczoną na sąsiedniej stronie informację o tworzeniu trójwymiarowej wizji naszego miasta. Wszak większość bytomskich kamienic to budynki zarządzane przez naszą spółkę. Projekt sygnowany przez Urząd Miasta dotyczy głównie Centrum, dlatego oczekujemy również z ogromnym zainteresowaniem na możliwość obejrzenia zabudowy z takiego punktu widzenia. Zachęcamy do stworzenia wizualizacji naszych domów

i dołączamy się do konkursu, fundując dodatkową nagrodę dla twórcy najlepszej wizualizacji obiektu z niebieską tabliczką ZBM na bramie. W tym celu prosimy o przekazanie informacji organizatorom konkursu o przynależności opracowanego budynku do zasobów ZBM. Dla autora najciekawszej pracy ufundujemy nagrodę, która będzie przydatna w dalszych wizualizacjach – cyfrowy aparat fotograficzny. Zachęcamy do opracowania budynków ZBM dla Google Earth.

Zapraszamy na

www.zbm.bytom.pl

Kilka sposobów na uniknięcie grypy

Okres jesienno-zimowy to czas wzmożonej zachorowalności na grype, zatem należy pamiętać o podstawowych zasadach dotyczących zdrowego trybu życia, które z pewnością przydadzą się w grypowej profilaktyce.

Oto niektóre z zaleceń ekspertów dotyczące wzmacniania zdrowia:

- 1. Odpowiedni ubiór** – należy pamiętać o ubieraniu się stosownie do pogody – tak aby nie przegrzewać organizmu ani go zbyt wyziębiać.
- 2. Unikanie kontaktu z chorymi** – ludzie z objawami takimi jak gorączka, katar, kaszel, ból gardła, dreszcze mogli zostać zakażeni wirusem grypy lub pochodnym. Jeżeli pojawią się pierwsze symptomy, należy niezwłocznie iść do najbliższej przychodni lub wezwać lekarza do domu.
- 3. Higiena** – należy regularnie zmieniać bieliznę osobistą oraz pościel. Ważne jest również codzienne wietrzenie pościeli. Ponadto chusteczkę jednorazową używamy zgodnie z nazwą – tylko raz. Dodatkowo należy często myć ręce mydłem przez 15–20 sekund. Jest to dużo efektywniejsze niż noszenie maseczki chirurgicznej.
- 4. Odpoczynek i sen** – nic tak nie wzmacnia organizmu jak właściwy odpoczynek i odpowiednia ilość snu. W przypadku dorosłego 8 godzin na dobę powinno wystarczyć, natomiast

dla dzieci i młodzieży szkolnej optymalna liczba to 9–11 godzin na dobę.

- 5. Aktywność fizyczna** – zaleca się, aby codziennie spędzać godzinę na powietrzu i to niezależnie od pogody, pamiętając oczywiście o odpowiednim ubiorze. Uprawianie sportu również w ogromnej mierze przyczynia się do wzmacniania naszego zdrowia, ponieważ podczas wysiłku fizycznego razem z naszym potem wydalaną są toksyczne substancje, które niekorzystnie wpływają na nasze zdrowie. Doskonałym rozwiązaniem dla mniej lubiących sport jest sauna, która również jest wspólnym rozwiązaniem na pozbycie się szkodliwych substancji z naszego organizmu.
- 6. Właściwa dieta** – musi być bogata w składniki odżywcze, mineralne i witaminy szczególnie A, C, E. W diecie odpornościowej ważną rolę pełnią białka zawarte w chudym mięsie, drobiu, rybach, serach. Zaleca się także picie dużej ilości wody (30 ml/kg m.c.)

Zgrypienia mażartów. Jej kolejnym zmutowane i wzmocnione odmiany zagrażają coraz poważniej naszemu zdrowiu i życiu. Nie bagatelizujemy jej objawów.

Choć w ostatnich latach panikę wzbudzała raczej grypa ptasia, to jej świńska odmiana atakowała już wcześniej ludzi. Do tej pory były to jednak odosobnione przypadki. Tym razem mamy do czynienia z większym zagrożeniem. Sporadyczne przypadki zakażenia świńskiej grypy były już notowane wcześniej (jeden przypadek co rok, dwa lata), aczkolwiek jej objawy przypominały te wywołane przez zwykłą gripę, nie wiadomo więc dokładnie, ile zachorowań nie zostało zewidencjonowanych. Choroba przebiegała różnie, od wersji łagodnej, aż po śmiertelną.

Czym można leczyć świńską gripę? Niestety wirusy zbadane w przypadku ostatnich zachorowań wśród ludzi były odporne na część leków antywirusowych. W leczeniu zaleca się przede wszystkim kontakt z lekarzem. Najlepsza jest ostrożność i profilaktyka. Ważne, zwłaszcza dla osób z grupy podwyższonego ryzyka (osoby osłabione innymi chorobami, wiekowe, rekonwalescenci, małe dzieci), jest unikanie kontaktu z chorymi i szczepienia. Lekarze twierdzą, że jeszcze nie jest na nie zbyt późno.

Po tąpnięciu

12 stycznia około 23.40 Bytomiem poważnie zatrzęsło. Drgania trwały kilka sekund. Według sejsmologów wstrząsy miały siłę około 3,3 stopnia w skali Richtera i były związane nie z bieżącą działal-

nością górniczą, lecz wyniknęły z naturalnego przemieszczenia się górotworu. Epicentrum znajdowało się w okolicy kopalni Bobrek-Centrum. Na szczęście oprócz wywołania strachu u niektórych mieszkańców wstrząs nie spowodował znaczących zniszczeń. W zasobach ZBM tylko przy ulicy Piekarskiej 45

w oficynie spadły cegły z przybudówki. Powiększyły się też istniejące wcześniej szkody górnicze w mieszkaniach i na elewacji kamienicy przy ul. Powstańców Warszawskich 42 oraz w pomieszczeniu użytkowym przy ulicy Gliwickiej 20. Skutki i przyczyny ocenić będzie specjalna komisja ds. szkód górniczych.

